



Anna Witkowska

stosunki międzynarodowe, V rok, specjalność *euromarketing*

Moment ukończenia studiów ma dla wielu osób charakter przełomowy – wyłączając tych, którzy wcześniej rozwinęli swoje kariery zawodowe i mieli szczęście odkryć cel własnego życia przed innymi. Dla mnie jest to przejście na kolejny poziom – na szczęście – wyższy. Podobnie jak większość osób reprezentujących pokolenie Y, jestem w pełni świadoma tego, czego w życiu robić nie chcę. Bardziej skomplikowane jest podjęcie decyzji dotyczącej kierunku, w którym powinna zmierzać moja przyszłość. W trakcie studiów wykorzystywałam każdą okazję pozwalającą na zasmakowanie życia w kraju innym niż Polska. Wiem, jak duże znaczenie ma umiejętność zachowania otwartego umysłu bez względu na to, czy mieszka się w Anglii, we Włoszech czy w USA. Dlatego też dołożę wszelkich starań, by utrzymać kontakt z innymi kulturami zarówno w życiu osobistym, jak i zawodowym.

Szczytem moich marzeń jest związanie się w sferze zawodowej z Włochami, gdyż kraj ten traktuję jak drugi dom. Podczas moich studiów na niezwykłym Uniwersytecie w Padwie miałam okazję nie tylko żyć po włosku, ale też uczyć się jak tworzyć niesamowite kreacje reklamowe przy użyciu kamer, programów graficznych i studia marketingowego. We Włoszech, podobnie jak w USA i Londynie, pogłębiałam swoją wiedzę na temat niestandardowych działań promocyjnych, autorów kultowych projektów takich jak: Banksy czy Shepard Fairey.



Dzisiaj ludzie doceniają pomysły i koncepcje wykraczające poza obowiązujące ramy konstrukcyjne – o czym przekonałam się również dzięki współpracy z agencjami reklamowymi. Tworzenie takich właśnie nietypowych rozwiązań sprawia mi największą przyjemność – mam nadzieję, że branża reklamowa pozwoli mi wykazać się w tej sferze. Sądzę, że nowe pomysły są podstawą naszego funkcjonowania, bez wyraźnego pomysłu na własną osobę trudno jest zadbać o odpowiedni poziom determinacji i motywacji w życiu.